

Jan-rapowanie & NOCNY, Spacer (ft. Gedz)

nie gadamy o mądrościach
bo one na chu* obchodzą
nie jesteśmy głupi, ale nie czaimy po co
i nie gadaj nic o skillach
te numery maja klimat taki ze się nie wymigasz
yo!

mijam chłopaków na mieście
wiedza kim ja jestem
02 na wielkie serce
kurw* popatrz jak to poszło
idziemy na spacer oni o zdjęcia proszę
i te moje brudne buty i skarpetki nie do pary
mieliśmy uwierzyć, ze tu czegoś dokonamy
błagam!
dalej czuje się z tym dziwnie
to początek drogi, ale jeśli jutro zniknie
to wszystko spoko
bez wstydu
pozdro
moje imię po ulicach dalej będzie się tu niosło
i mam świadomość ze w Polsce
każde miasto da mi kącik, gdy zabłądzą
yo!

nie gadamy o mądrościach
i znowu pytają kiedy coś nawinę
idziemy na spacer
oni mnie o zdjęcia proszą
patrze na nowe bloki
i drogi życie co kusi
nie gadamy o mądrościach
bo one na chu* obchodzą
idziemy na spacer oni o zdjęcia proszę
i te moje brudne buty i skarpetki nie do pary

życie jak spacer po linie
czuje się jak Johnny Cash kiedy piszę linie
mówią mi chory Gedz
choć znają moje imię
i znowu pytają mnie kiedy coś nawinę
idzie nowy album
szykuj się na lawinę
to dla chłopaków co palą w parku gipstyle
dla dziewczyn co przez życie ze stylem wolnym krokiem
ja swoim tempem po platynę
to jest dla mnie ok
chodzę po chacie w nowych kicksach
na stole znowu ...
rzucam luxny freestyle kiedy
kiedy gościom leję drinka
żenuje mnie telewizja jak żółwie Ninja
Marcin kręci mi sushi
kawę parzy mi Łuki
patrzę na nowe bloki
i drogie życie co kuci
nie wszystko musi być dopięta na ostatni guzik
dawno wyszedłem, z założenia ze cokolwiek musisz

nie gadamy o mądrościach
i znowu pytają kiedy coś nawinę
idziemy na spacer
oni mnie o zdjęcia proszą
patrze na nowe bloki

i drogi życie co kusi
nie gadamy o mądrościach
bo one na chu* obchodzą
idziemy na spacer oni o zdjęcia proszę
i te moje brudne buty i skarpetki nie do pary